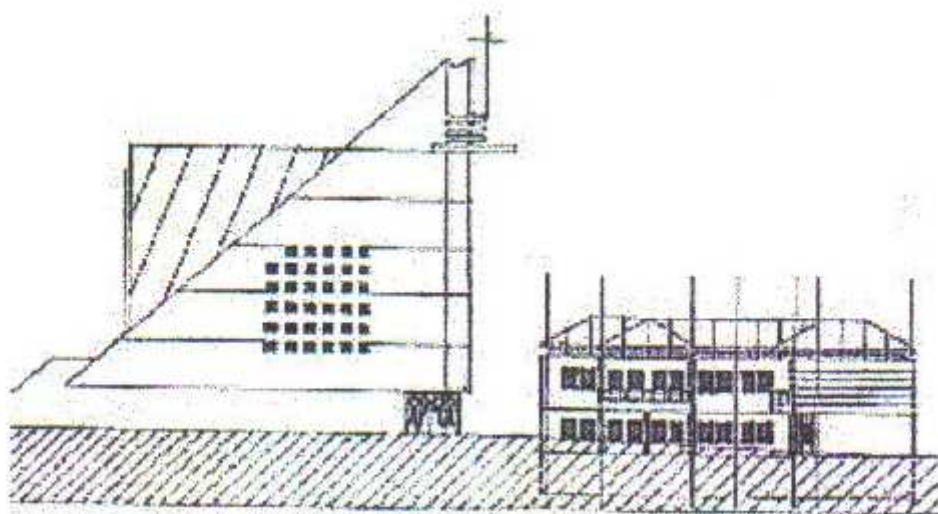


# Raport z Budowy Kościoła z roku 1999

Sprawa budowy naszego kościoła i plebani posuwa się powoli do przodu. Z zaproponowanych projektów Parafialna Rada Duszpasterska (z pewnymi poprawkami) zatwierdziła projekt pana mgr inż. Krzysztofa Filusia, a Komisja Sakralna Kurii Metropolitarnej wydała również o nim pozytywną opinię. Dlatego proszę wszystkich parafian o modlitwę w intencji dzieła budowy kościoła, chorych o ofiarowanie cierpień, o otwarcie serc wielu, aby to nasze wspólne dzieło wspierano dobrą radą i pomocą materialną.



Do końca lutego 99 r. zgromadziliśmy na koncie budowy kościoła kwotę 93,868 zł. Bóg zapłać za te imienne i bezimienne ofiary. Z rozesłanych deklaracji wraz z pierwszym numerem biuletynu parafialnego (może z pewnych powodów nie do wszystkich ten biuletyn dotarł) wróciło 256 i wziąć napływają nowe deklaracje. Oczekuję na te pisemne zobowiązania, bo one pozwolą nam planować wydatki jakie już w najbliższym czasie będzie trzeba ponieść, będziemy wiedzieć na ile możemy liczyć i jak dysponować zbieranymi pieniędzmi. Proszę o taką deklarację każdą rodzinę. Formularze deklaracji można nadal zabrać, są przy gazetach w kaplicy. Również tam znajdują się przekazy pocztowe z numerem konta budowy kościoła. Załączamy je również do tego biuletynu, bo wielu z Was w trakcie kolędy o nie prosiło. Przypominam, że kwotę wpłaconą na konto budowy można odliczyć od podatku – dowód wpłaty jest wystarczającym dokumentem dla Urzędu Skarbowego. Wydają też stosowne zaświadczenia o dokonanej wpłacie w zakrystii kaplicy. Proszę wszystkich, wspólnie szukajmy ofiarodawców wśród naszych bliskich i znajomych. Ofiarujmy im przekazy wpłat zachęcając do pomocy w tym naszym wspólnym dziele.

Liczę też na mocne wsparcie tych, którym się bardzo dobrze powodzi – na ich wymowne ofiary. Czy Wasza rodzina włączyła się w to nasze wspólne dzieło modlitwą i ofiarą pieniężną??

Wiem, że wielu ludziom żyje się trudno i ciężko w tym czasie nowych reform. Wielu boryka się z problemami finansowymi. Dzieło budowy kościoła to również nasze wyrzeczenie, nasza ofiara i trud. To wszystkich nas kosztuje. Jest to sprawa Boża, więc trzeba prosić o Boże błogosławieństwo i Bożą pomoc. Ufam, że tego nam niebranie.

Na nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego życzę obfitych łask Zmartwychwstałego Pana: miłości rodzinnej, zgody i prawdziwego pokoju. Z modlitwą i kapłańskim pozdrowieniem.

**Ks. Andrzej Pieróg – Proboszcz Parafii.**